

Sygn. akt III Ca 85/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Katarzyna Banko

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2023 r. w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. J.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 3 listopada 2021 r., sygn. akt I C 1455/20

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 450,00 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Katarzyna Banko

Sygn. akt III Ca 85/22

UZASADNIENIE

Powódka T. J. domagała się zasądzenia od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 600 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Na uzasadnienie żądania podała, że łączyła ją z pozwaną umowa z 15 maja 2017r. o opiekę nad osobami starszymi. Ustalone wynagrodzenie wynosiło 800 euro za opiekę nad jedną osobą. Od 10 września 2017r. w ramach tej umowy świadczyła opiekę w Niemczech nad starszym małżeństwem, które było wobec niej agresywne. Doszło do pobicia powódki. W dniu 19 września 2017r. powódka wróciła do Polski. Otrzymała od pozwanej zwrot kosztów dojazdu w kwocie 100 euro oraz 300 euro wynagrodzenia. Domagała się zapłaty kwoty 600 euro wynagrodzenia, uwzględniając uzgodnioną uprzednio z koordynatorką podwyżkę wynagrodzenia do kwoty 900 euro.

Dnia 17 września 2020r. referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem strony powodowej.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty domagała się oddalenia powództwa. Podała, że wypłaciła powódce kwotę 270 euro tytułem wynagrodzenia oraz zwróciła koszty podróży. Zaprzeczyła, aby powódka została pobita przez podopiecznych, wskazując okoliczność tę jako irrelevantną dla rozstrzygnięcia. Podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Argumentowała, że powódka powinna zostać uznana za zawodowo trudniącą się świadczeniem usług opiekuńczych, co oznacza, że jej roszczenia z tytułu opieki przedawniają się z upływem dwóch lat (art. 751 pkt. 2 k.c.).

Dodatkowo, zgodnie z ust. 3.1 umowy zlecenia, wynagrodzenie podlegało wyliczeniu proporcjonalnie do okresu pracy na terenie Niemiec, nie miało charakteru ryczałtowego. Z racji tego, że powódka przebywała w Niemczech 9 dni, za tyle dni wypłacono jej wynagrodzenie 270 euro. Poza tym powódce wypłacono 42,45 euro zasiłku chorobowego za niezdolność do pracy w okresie od 20 września do 30 września 2017r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach, wyrokiem z dnia 3 listopada 2021r., sygn. akt I C 1455/20 oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 917,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 58 zł tytułem wydatków.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 15 maja 2017r. powódka zawarła z pozwaną umowę zlecenia, na podstawie której zobowiązała się do świadczenia usług polegających na zapewnieniu pomocy osobom starszym i/lub chorym przy prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz dodatkowo świadczeniu podstawowej opieki nad osobami starszymi i/lub chorymi w charakterze dalszego zleceniobiorcy (§ 1 pkt 1.1 i 1.2 umowy z 15 maja 2017r.). Za prawidłowo wykonane usługi i zrealizowanie zgodnie z harmonogramem zlecenia powódce przysługiwało wynagrodzenie miesięczne w kwocie 800 euro przy zastosowaniu wyliczenia proporcjonalnego w odniesieniu do dni, w których zrealizowana była usługa (§ 3 pkt 3.1. umowy). Strony postanowiły w § 3 punkcie 6 i 7 umowy, że zleceniobiorcy nie przysługuje wynagrodzenie za okres choroby oraz każdą inną nieobecność przy wykonywaniu zlecenia, a za dni przyjazdu/odjazdu na i z miejsca wykonywania usług, należności wypłaca się w maksymalnej wysokości 50%. Dodatkowo w § 3 pkt 11 wskazano, że wynagrodzenie jest należne za wykonaną usługę, a nie za czas pracy. W dniu 15 maja 2017r. (...) Spółka z o.o. zobowiązała się do przeprowadzenia dwutygodniowego szkolenia powódki z zakresu opieki nad osobami starszymi/chorymi, a powódka zobowiązała się w szkoleniu tym uczestniczyć. Zatrudnienie miało trwać co najmniej 12 miesięcy w okresie 2 lat od zakończenia szkolenia. W dniu 10 września 2017r. powódka wyjechała do opieki nad rodziną H.. Za świadczoną pracę miała otrzymać wynagrodzenie w kwocie 900 euro miesięcznie. W czwartym dniu pobytu u rodziny powódka zgłosiła zleceniodawcy, że starsze małżeństwo jest agresywne, obraża ją. Podopieczna z kolei skarżyła się, że powódka ją uderzyła. Powódka zdecydowała, że nie będzie kontynuować opieki. Wróciła do Polski w dniu 19 września 2017r. transportem zorganizowanym przez pozwaną. Powódka za powyższą usługę otrzymała wynagrodzenie za 9 dni świadczonej opieki w wysokości 270 euro, zwrot kosztów podróży w kwocie 100 euro (pomniejszone zgodnie z umową o 9 euro kosztów przewalutowania) oraz zasiłek chorobowy za okres niezdolności do pracy w dniach 20.9.2017 r. – 30.9.2017 r. w kwocie 42,54 euro. W dniu 20 września 2019r. powódka wystosowała wezwanie do pozwanej, żądając zapłaty kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za skierowanie jej do pracy z rodziną H.. Powódka trudni się opieką nad osobami starszymi. Pierwszy raz czynności te podjęła we W. w 2003r. W ramach współpracy z pozwaną od maja 2017r. przez 2,5 miesiąca pielęgnowała osobę sparaliżowaną. We wrześniu 2017r. wyjechała do opieki do rodziny H.. Następną pracę podjęła w październiku tego samego roku w B. B., gdzie przebywała do 3 stycznia 2018r. Po miesiącu od momentu powrotu wyjechała do opieki nad rodziną w B., gdzie pracowała do połowy sierpnia 2018r. Wiosną 2019r. rozpoczęła współpracę w zakresie opieki nad osobami starszymi z innym podmiotem. Powódka nadal wykonuje usługi pielęgnowania osób starszych. Pomiędzy wyjazdami za granicę przebywa w Polsce na dwu, trzymiesięcznych przerwach, w których podejmuje pracę dorywczą jako sprzedawca rejestruje się jako osoba bezrobotna.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Strony łączyła umowa o świadczenie usług, do której w zakresie nieuregulowanym w innych przepisach stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c.). Fakt wykonania przez powódkę zobowiązania na rzecz pozwanej w okresie od 10 września 2017r. do 19 września 2017r., tj. przed 9 dni, wysokość miesięcznego wynagrodzenia oraz wypłata przez pozwaną kwoty 270 euro z tytułu opieki były okolicznościami bezspornymi. Spór dotyczył zasadności żądania przez powódkę wynagrodzenia z tytułu umowy za okres po powrocie do Polski, tj. pozostały okres miesiąca września 2017r. w kwocie 600 euro, mimo niewykonywania przez nią zleconych czynności. Sąd I instancji uznał za zasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Wskazał, że przepisy kodeksu cywilnego przewidują odrębny od ogólnych, dwuletni termin przedawnienia roszczeń z tytułu pielęgnowania, dochodzonych przez osoby trudniące się zawodowo takimi czynnościami (art. 751 pkt 2 k.c.). Dla uznania, że powódka spełnia przesłanki podmiotowe w/w przepisu, konieczne było przypisanie jej zawodowego trudnienia się czynnościami

tego rodzaju. Dla oceny nie miał znaczenia brak wykształcenia powódki w kierunku wykonywania tych czynności. Zawodowego trudnienia się danymi czynnościami może podejmować się każdy. Nie musi być to zawód wyuczony, ale musi być wykonywany. Jednocześnie mają znaczenie: sposób wykonywania działalności, jej częstotliwość, zakres oraz czerpanie źródła dochodu z tychże usług. Postępowanie dowodowe wykazało, że wykonywane czynności opieki nad osobami starszymi przez powódkę miały charakter zawodowy. Pracę opiekunki powódka sprawuje od szeregu lat (pierwszy raz w 2003r.). W ramach współpracy z pozwaną od maja 2017r. przez 2,5 miesiąca pielęgnowała osobę sparaliżowaną. We wrześniu 2017r. wyjechała do opieki do rodziny H.. Następną pracę podjęła w październiku tego samego roku w B. B., gdzie przebywała do 3 stycznia 2018r. Po miesiącu od momentu powrotu wyjechała do opieki nad rodziną w B., gdzie pracowała do połowy sierpnia 2018r. Wiosną 2019r. rozpoczęła współpracę w zakresie opieki nad osobami starszymi z innym podmiotem. Pomiedzy wyjazdami za granicę przebywa w Polsce na dwu, trzymiesięcznych przerwach, w których podejmuje pracę dorywczą jako sprzedawca bądź rejestruje się jako osoba bezrobotna. Roszczenie powódki o zapłatę części wynagrodzenia należnego za wrzesień 2017r., wymagalnego 20 października 2017r. (§ 3.8 umowy) uległo zatem przedawnieniu z końcem 2019r. (art. 118 k.c. w związku z art. art. 751 pkt 2 k.c.). Bieg przedawnienia wynosił dwa lata, rozpoczynał bieg z dniem wymagalności roszczenia o wypłatę wynagrodzenia, którym był dwudziesty dzień następującego miesiąca. Jego koniec przypadł na ostatni dzień roku kalendarzowego (zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą). Nadto Sąd I instancji wskazał, że nawet gdyby zarzut przedawnienia nie okazał się skuteczny, roszczenie powódki również podlegałoby oddaleniu. Umowa łącząca strony wyraźnie wskazywała sposób rozliczeń. Uzależniała wysokość wynagrodzenia od wykonania zlecenia. § 3 umowy przewidywał miesięczne wynagrodzenie zleceniobiorcy, jednakże wyraźnie stanowił, że podlega ono obliczeniu i proporcjonalnemu zmniejszeniu w razie, gdy zlecenie nie jest wykonywane. Za każdy dzień wykonywania zlecenia we wrześniu 2017r. powódce przysługiwało wynagrodzenie, które zostało przez pozwaną wypłacone (900 euro/30 dni x 9 dni). Pozwana dodatkowo nie pomniejszyła do 50 % wynagrodzenia za dni przyjazdu/powrotu. W okresie od 20 do 30 września 2017r. powódka była niezdolna do pracy. Otrzymała z tego tytułu zasiłek chorobowy w kwocie 42,54 euro. Nie jest zasadne żądanie wynagrodzenia z tytułu wykonywania umowy zlecenia za czas niezdolności do pracy, skoro w świetle umowy okres ten wyłączony był od czasu wykonywania zlecenia. Osoby wykonujące umowę na podstawie zlecenia podlegają dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Pozwana, jako płatnik składek (zgodnie z art. 61 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa) wypłaciła powódce świadczenie chorobowe za okres od 20 września 2017r. do 30 września 2017r. Stosownie do art. 12 ustawy zasiłek chorobowy nie przysługuje za okresy niezdolności do pracy, w których ubezpieczony na podstawie przepisów o wynagradzaniu zachowuje prawo do wynagrodzenia. A contrario należy uznać, że wobec otrzymania przez powódkę zasiłku chorobowego za okres, którego dotyczy roszczenie (od 20 września do 30 września 2017r.), powódce nie należy się wynagrodzenie z tytułu umowy zlecenia za ten sam okres.

Wskazał Sąd I instancji, że okoliczności powołane przez powódkę dotyczące niewłaściwego zachowania podopiecznych, do których pojechała, które mogłyby być rozpatrywane jako przesłanka nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną (471 k.c.), nie zostały dowiedzione. Pozwanej nie można przypisać winy polegającej na zleceniu powódce pracy, która ze względu na przymioty podopiecznych nie mogła być wykonana. Opiekunki pracujące z rodziną H. były w różnym stopniu zadowolone ze współpracy z rodziną. Złe traktowanie powódki przez podopiecznych, jeżeli miało miejsce, to okoliczność, za którą pozwana nie ponosi odpowiedzialności. Postępowanie dowodowe nie wykazało, by (...) Spółka z o.o. wysłała powódkę do pracy w Niemczech, by narazić ją na szkodę w mieniu, a jej zachowanie nacechowane było winą choćby nieumyślną. Ze względu na powyższe okoliczności Sąd I instancji oddalił powództwo. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie natomiast z art. 83 ust. 2 u.k.s.c. w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113 u.k.s.c. Z tego względu w punkcie 3 wyroku nakazano

pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sadu Rejonowego w Gliwicach kwotę 58 zł stanowiącą nieuiszczone w toku postępowania wydatki z tytułu kosztów dojazdu świadka.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 3 listopada 2021r., sygn. akt I C 1455/20 wniosła powódka T. J. zaskarżając powyższy wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, iż powódka zawodowo zajmuje się opieką nad ludźmi starszymi, podczas gdy opiekę tę sprawowała kilka miesięcy u pozwanej, co było warunkiem umowy z pozwaną a nie chęcią pracy powódki;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, iż pozwana nie miała wiedzy o agresywnym zachowaniu małżeństwa H., podczas gdy pozwana miała świadomość, iż małżeństwo jest problematyczne;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, iż opiekunki, które zajmowały się rodziną H. były zadowolone z ich zachowania, podczas gdy wiele opiekunek zgłaszało uwagi dotyczące agresywnego zachowania;
4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, iż pozwana nie ponosi odpowiedzialności za złe zachowanie podopiecznych szczególnie w aspekcie, kiedy sama powódka zgłaszała uwagi, iż czuje się zagrożona;
5. naruszenie art. 5 k.c. poprzez uznanie, iż dochodzona przez powódkę należność jest przedawniona, jest to nadużycie prawa procesowego ze strony pozwanej, powódka z uwagi na liczne konsekwencje w jej życiu zarówno prywatnym jak i zawodowym nie była w stanie wcześniej podjąć obrony, a nadto w błędny sposób została potraktowana jako osoba sprawująca zawodowy charakter swojej działalności.

W związku z powyższym powódka wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, tj.:

1. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 600 euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu,
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych,
3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenie powódki przyjmując jako podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Podniesione przez powódkę zarzuty apelacyjne nie mogą odnieść skutku.

W pierwszej kolejności powódka zarzuciła, że Sąd I instancji błędnie przyjął, iż powódka zawodowo zajmuje się opieką nad ludźmi starszymi, podczas gdy opiekę tę sprawowała kilka miesięcy u pozwanej, co było warunkiem umowy z pozwaną a nie chęcią pracy powódki. Sąd I instancji szczegółowo wyjaśnił dlaczego uznał, że powódka należy do kręgu osób zawodowo zajmujących się opieką nad ludźmi starszymi. Dla przypomnienia wskazać należy, że pierwszy raz czynności te powódka podjęła we W. w 2003r. W ramach współpracy z pozwaną od maja 2017r. przez 2,5 miesiąca pielęgnowała osobę sparaliżowaną. We wrześniu 2017r. wyjechała do opieki do rodziny H.. Następną pracę podjęła w październiku tego samego roku w B. B., gdzie przebywała do 3 stycznia 2018r.. Po miesiącu od momentu powrotu wyjechała do opieki nad rodziną w B., gdzie pracowała do połowy sierpnia 2018r. Wiosną 2019r. rozpoczęła współpracę w zakresie opieki nad osobami starszymi z innym podmiotem. Strony łączyła umowa o świadczenie usług opiekuńczych z dnia 15 maja 2017r., a powódka w umowie oświadczyła, że posiada niezbędną wiedzę i doświadczenie w zakresie opieki nad osobami starszymi i/lub chorymi, które pozwalają jej na prawidłowego wykonywanie umowy. Szczegółowy zakres czynności wskazany został w § 1.5 umowy. Zatem Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że wykonywane czynności opieki nad osobami starszymi przez powódkę miały charakter zawodowy i oceny tej nie zmienia brak wykształcenia powódki w kierunku wykonywania tych czynności, lecz o ocenie tej decydują takie okoliczności jak: sposób wykonywania działalności, jej częstotliwość, zakres oraz czerpanie źródła dochodu z tychże usług. Działalność świadczona była przez powódkę powtarzalnie, na przestrzeni dłuższego czasu, przynosiła dochody, stanowiła źródło utrzymania. Zatem powódkę można było uznać za osobę trudniącą się zawodowo pielęgnowaniem. Zgodnie z art. 751 pkt 2 k.c. z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami. Skoro powódka świadczyła usługi we wrześniu 2017r., a wynagrodzenie za ten okres byłoby wymagalne 20 października 2017r. (§ 3.8 umowy) to roszczenie uległo przedawnieniu z końcem 2019r. (art. 118 k.c. w związku z art. art. 751 pkt 2 k.c.). Tymczasem powództwo w rozpoznawanej sprawie zostało wniesione w dniu 30 marca 2020r., a więc po upływie terminu przedawnienia. W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie zachodzą też żadne szczególne okoliczności, które w oparciu o art. 5 k.c. pozwalałyby nie uwzględnić podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

Jak już wcześniej wskazywano strony łączyła umowa o świadczenie usług, zaś rozpoznawana sprawa dotyczyła roszczenia o zapłatę części wynagrodzenia. Powódka otrzymała wynagrodzenie za czynności pielęgnowania i opieki wykonywane w okresie od 10 września do 19 września 2017r. Spór dotyczył zasadności żądania przez powódkę wynagrodzenia z tytułu umowy za okres od 20 września do 30 września 2017r. kiedy powódka nie wykonywała już zleconych czynności i otrzymała 42,52 euro zasiłku chorobowego za niezdolność do pracy. Wskazać należy, że zgodnie z § 3.11. umowy wynagrodzenie było należne za wykonana usługę, a nie za czas pracy. Z § 3. 3. umowy wynika w jaki sposób rozliczne jest wynagrodzenie, tj. miesięczna kwota netto jest rozliczana przy zastosowaniu wyliczenia proporcjonalnego w odniesieniu do dni, w których była realizowana usługa. Ostatecznie wynagrodzenie obejmuje: wynagrodzenie za prawidłowo wykonane usługi zgodnie z harmonogramem oraz zwrot podwyższonych kosztów utrzymania poza granicami RP. Z kolei § 3.6. umowy podano, że za okres choroby oraz każdą inną nieobecność przy wykonywaniu zlecenia zleceniobiorcy nie przysługuje wynagrodzenie. We wrześniu 2017r. powódka świadczyła usługi opiekuńcze prze 9 dni i za ten okres otrzymała wynagrodzenia, natomiast za okres, niezdolności do pracy, tj. 20 – 30 września 2017r. powódce wypłacono zasiłek chorobowy. W piśmie procesowym z dnia 19 kwietnia 2022r. powódka kwestionuje wysokość tego zasiłku, jednakże powyższa kwestia nie stanowiła przedmiotu sporu w rozpoznawanej sprawie, a zatem nie może być podnoszona w ramach zarzutów apelacyjnych.

Sąd I instancji obszernie również wyjaśnił, dlaczego okoliczności dotyczące niewłaściwego zachowania podopiecznych, nie mogą być rozpatrywane jako przesłanka nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną (471 k.c.). W uzasadnieniu apelacji powódka podnosi, że na skutek działania pozwanej, która z premedytacją ukryła przed powódką prawdziwą naturę rodziny, którą miała się opiekować, utraciła ona zdolność zarobkowania, albowiem musiała korzystać ze zwolnienia lekarskiego przez okres jednego miesiąca. Jak już wcześniej wyjaśniano pozwanej w okolicznościach sprawy nie można przypisać winy polegającej na zleceniu powódce pracy, która ze względu na

przymioty podopiecznych nie mogła być wykonywana, a tym samym pozwana nie ponosi odpowiedzialności z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Z kolei na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądono od powódki na rzecz pozwanej zwrot kosztów postępowania odwoławczego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika – adwokata w stawce minimalnej w postępowaniu odwoławczym. Przyznana z tego tytułu należność w wysokości 450 zł była podyktowana brzmieniem § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015.1800 z późniejszymi zmianami).

SSO Katarzyna Banko